

PAMIĘCI TYCH, KTÓRZY ODESZLI

**PROFESOR WOJCIECH CHLEBDA
(18 STYCZNIA 1950 – 1 PAŹDZIERNIKA 2022)**

1 października zmarł Prof. zw. dr hab. Wojciech Chlebda – wybitny polonista i sławista, językoznawca znany w Polsce i w wielu ośrodkach naukowych na świecie. Z tą stratą trudno się pogodzić, odszedł bowiem człowiek niezwykle. Ceniony, lubiany, szanowany, o ponadprzeciętnej aktywności twórczej i wybitnej inteligencji.

Całe życie zawodowe Profesora było związane z Opolem, lecz bardzo ważna była dla Niego także „mała ojczyzna”, którą nosił w sercu i do której nawiązywał w swoich badaniach naukowych. To Jarnołtówek – wieś w pobliżu granicy z Czechami – oraz Głuchołazy. Owo pogranicze określiło w dużej mierze spojrzenie na rodzaj współistnienia różnych kultur, co znalazło odbicie w dociekaniach naukowych Profesora.

Wojciech Chlebda urodził się w Głuchołazach w rodzinie nauczycielskiej, a pierwsze lata życia spędził w Jarnołtówku, gdzie jego rodzice kierowali szkołą podstawową. Ojciec – Stanisław Chlebda – był pionierem polskiego szkolnictwa na Śląsku Opolskim, był posłem na sejm PRL, uczestniczył w kampanii wrześniowej, był jeńcem Oflagu II C Woldenberg. Rodzice byli oddani służbie publicznej. Wyznawane zasady etyczne, patriotyzm, zaangażowanie społeczne zaszczepili swoim synom (społecznikiem był także brat Profesora), którzy znakomicie zapisali się w historii Opola i Ziemi Opolskiej.

Edukację szkolną Profesor rozpoczął w Głuchołazach, następnie jako kilkuletni chłopiec zamieszkał z rodzicami i starszym bratem w Opolu. W tym mieście zdał maturę, ukończył studia w zakresie filologii rosyjskiej, a następnie przeszedł wszystkie szczeble awansu naukowego. W 1972 roku bezpośrednio po ukończeniu studiów podjął pracę w Katedrze Języka Rosyjskiego opolskiej WSP (od 1994 roku – Uniwersytet Opolski). Swej Alma Mater pozostał wierny do końca pracy zawodowej, do przejścia

na emeryturę w 2020 roku. Tu w 1980 roku obronił pracę doktorską, w 1991 uzyskał stopień doktora habilitowanego, w 1994 objął stanowisko profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Opolskiego, a w roku 1998 z rąk Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego otrzymał tytuł profesora nauk humanistycznych.

Profesor Wojciech Chlebda zmarł zaledwie dwa lata po pożegnaniu Go przez społeczność akademicką. To było inne pożegnanie, pogodne, a nawet optymistyczne. Profesor był – jak można było odczuć – spokojny i szczęśliwy, nie wyrażał smutku z powodu pożegnania uczelni, gdyż czuł się spełniony. W Błękitnej Auli Uniwersytetu Opolskiego usłyszał wiele słów uznania, szacunku, podziwu, wdzięczności, które płynęły z ust władz uczelni, władz miasta, współpracowników, uczniów, a także wypowiedzianych lub nadesłanych z różnych stron kraju i z zagranicy (pandemia wielu osobom uniemożliwiła bezpośredni udział w tej niezwykle uroczystości). Złożono Mu hołd godny wielkiego uczonego. Profesor był spokojny, bo choć zamykał doniosłą i piękną kartę zawodową, to miał plany na kolejny etap życia. Zamierzał napisać książkę – historię swej rodziny, wrócić w niej do Jarnołówka i Głucholaz. Już gromadził i porządkował wielki album fotografii rodzinnych. Niestety, książka nigdy nie powstanie...

Miejsca Profesora Wojciecha Chlebdy w sławistyce polskiej i europejskiej nie da się przecenić. Był uczonym o bardzo szerokim profilu badawczym. Jego zainteresowania naukowe obejmowały teorię frazeologii, leksykologię, semantykę, frazeografię jednojęzyczną i przekładową, przekładoznawstwo, etnolingwistykę kulturową, teorię pogranicza mentalnego i kulturowego, samoświadomość językową współczesnych użytkowników języka.

Bibliografia Uczonego obejmuje ponad 300 publikacji, w tym cztery monografie, z których każdą należy uznać za prekursorską. Jego prace stanowiły ważne słowo w lingwistyce, wyznaczały oryginalne kierunki badań. Był autorem kilku fundamentalnych koncepcji lingwistyki: koncepcji frazematyki, geografii mentalnej, samoświadomości językowej, ramy pragmatycznej, idiomatykonu leksykograficznego. Koncepcje te znalazły wyraz w Jego monografiach: *Oksymoron: z problemów językowego poznania rzeczywistości*¹; *Fatum i nadzieja: szkice do obrazu samoświadomości językowej dzisiejszych Rosjan*²; *Szkice o skrzydlatych słowach: interpretacje lingwistyczne*³ i przede wszystkim w najważniejszej książce Wojciecha Chlebdy, która określiła Jego pozycję w nauce, czyli w monografii *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*⁴. Stanowi ona nowe podejście do badań nad frazeologią. Za punkt wyjścia Profesor przyjął człowieka mówiącego. Stworzył nowy paradygmat badań frazeologicznych, w którego centrum stoi człowiek zwracający się do kogoś w jakiejś sytuacji z pewną intencją i w określonym celu. Te ramy wyznaczyły inne rozumienie frazeologii. Profesor wprowadził do obiegu lingwistycznego pojęcie frazem, przez

¹ W. Chlebda, *Oksymoron: z problemów językowego poznania rzeczywistości*, Opole 1985.

² W. Chlebda, *Fatum i nadzieja: szkice do obrazu samoświadomości językowej dzisiejszych Rosjan*, Opole 1995.

³ W. Chlebda, *Szkice o skrzydlatych słowach: interpretacje lingwistyczne*, Opole 2005.

⁴ W. Chlebda, *Elementy frazematyki: wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Opole 1991.

który rozumiał „znak językowy, stanowiący nazwę potencjału treściowego (pojęcia), którą w danej sytuacji dla wyrażenia tego potencjału mówiący przywołuje (odtwarza) w charakterze jego względnie stałego symbolu”⁵. Zbiór takich znaków danego języka Profesor nazywał frazematyką tego języka. Takie pojęcie frazematyki upowszechniło się, wyznaczyło nowy nurt badań, na zawsze będzie związane z nazwiskiem Profesora Wojciecha Chlebdy.

Myśli, idee, nowe koncepcje badawcze Profesora będą inspirować wielu badaczy – kontynuatorów Jego dzieła. Wpływ Profesora Chlebdy widoczny jest w bardzo wielu publikacjach współczesnej lingwistyki sławistycznej. Każda Jego wypowiedź naukowa pobudzała do stawiania pytań i zachęcała do poszukiwania odpowiedzi. Środowisko językoznawcze, zwłaszcza badacze frazeologii i leksykografii przekładowej, mieli pełną świadomość, że inspirował je uczony wielkiego formatu. Już pierwsze Jego prace – cykl artykułów poświęconych analizie przymiotników *niemy*, *głuchy* i *ślepy* w języku polskim i rosyjskim⁶ – pokazywały wnikliwość młodego badacza, jego umiejętność dostrzegania najróżniejszych subtelności semantycznych i zapowiadały duży format przyszłego warsztatu badawczego.

Ważny nurt działalności naukowej Profesora stanowiła frazeografia przekładowa. Dokonał w tej dziedzinie przełomu, przedstawił nową wizję słownika przekładowego z niestandardowym podejściem do wyboru materiału leksykalnego. Zaproponował nowy metajęzyk leksykograficzny, który wszedł do kanonu słownikarstwa. Opracował teoretyczne podstawy frazeografii dwujęzycznej. Swoją koncepcję, jej szczegółowe założenia, weryfikował w zespole opolskich słownikarzy, m.in. podczas letnich warsztatów leksykograficznych (inicjatywa stworzenia takiego zespołu i jego profesjonalnego przygotowania to niezaprzeczalne osiągnięcie w dorobku uczonego). Praca nad zeszytami tego całkowicie nowatorskiego słownika była swoistym laboratorium twórczym, stworzyła podstawy nowego spojrzenia na jednostkę słownika dwujęzycznego. Profesor wraz z zespołem napisał dziesięć zeszytów *Podręcznego idiomatikonu polsko-rosyjskiego*⁷. Zgromadzono w nich i opisano zbiór – wybranych z żywych kontekstów językowych – dziesiątków tysięcy naturalnych, odtwarzalnych jedno- lub wielowyrzowych jednostek języka polskiego i z wielką dbałością dobranych ekwiwalentów rosyjskich. Kolejnym niezwykle cennym dziełem Profesora Chlebdy, które uczony pozostawia w spuściznie przyszłym leksykografom, jest tom zbiorczy owych *Idiomatikonów*⁸. Nie stanowi on

⁵ Ibidem, s. 27.

⁶ W. Chlebda, *Przymiotniki niemy, głuchy i ślepy w języku polskim i rosyjskim*. Cz. I. 1, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. Filologia Rosyjska” XII, Opole 1975, s. 29-46; *Przymiotniki „niemy”, „głuchy” i „ślepy” w języku polskim i rosyjskim*. Cz. I. 2, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. Filologia Rosyjska” XIII, Opole 1976, s. 133-153; *Przymiotniki „niemy”, „głuchy” i „ślepy” w języku polskim i rosyjskim*. Cz. I. 3, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. Filologia Rosyjska” XV, Opole 1977, s. 107-124.

⁷ *Podręczny idiomatikon polsko-rosyjski*, pod red. W. Chlebdy. Kolejne zeszyty opublikowane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego ukazywały się w latach 2006-2019.

⁸ *Polsko-rosyjski słownik par przekładowych*. Tom zbiorczy *Podręcznego idiomatikonu polsko-rosyjskiego* (z. 1-5), pod red. W. Chlebdy, Opole 2014.

prostego mechanicznego połączenia dziesięciu zeszytów, lecz jest inną propozycją leksykograficzną. To była nowa koncepcja – przekonfigurowanie słowników tematycznych na obszerny, jednolity słownik alfabetyczny z nowym instrumentarium opisu. Zarówno zeszyty *Idiomykonu*, jak i słownik zbiorczy mają wartość wręcz ponadczasową. Jest to bowiem nieoceniony zbiór szczegółowo opisanych pod względem semantycznym, stylistycznym i lingworealizacyjnym jednostek polszczyzny, który może stanowić punkt wyjścia dla twórców innych słowników dwujęzycznych. Profesor pozostawia kolejnym pokoleniom słownikarzy znakomicie opracowane wstępy teoretyczne do poszczególnych tomów, które mają charakter syntetycznych podręczników. Dodatkową wartość mają instrukcje opisu jednostek idiomatycznych (reproduktów) w słownikach przekładowych. To bezcenny wkład do historii polskiej leksykografii dwujęzycznej. Profesor Chlebda był autorem wielu studiów i rozpraw m.in. *Słownik a dwuoczne postrzeganie świata*⁹, *Biblizmy języka polskiego i rosyjskiego*¹⁰, *Typy odpowiedniości przekładowych w dwujęzycznym słowniku skrzydlatych słów*¹¹.

Profesor był aktywny także na wielu polach akademickiej działalności, przede wszystkim był znakomitym organizatorem życia naukowego. Lubił pracować w zespole, zarażał swoim stylem pracy, był niezwykle sumienny, odpowiedzialny, zyskiwał sympatię i zaufanie. Szybko zdobywał autorytet, powierzano mu najwyższe stanowiska w różnych jednostkach organizacyjnych oraz językoznawczych gremiach w Polsce i za granicą. Na macierzystej uczelni pełnił wiele ważnych funkcji: był kierownikiem Katedry Języków Słowiańskich w Instytucie Językoznawstwa, prodziekanem Wydziału Filologicznego, dyrektorem Instytutu Sławistyki, kierownikiem Zakładu Teorii i Praktycznych Zastosowań Języka Rosyjskiego. Nie było to rutynowe pełnienie obowiązków, zawsze wносił swoje pomysły, nowe rozwiązania, zostawiał znaczący ślad swoich działań. Zostały one docenione, Profesor został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Krzyżem Zasługi, odznaką Za zasługi dla Województwa Opolskiego. Innym wyrazem uznania była księga jubileuszowa dedykowana z okazji siedemdziesięciolecia urodzin *Język i pamięć*, do której artykuły nadesłało wielu badaczy z kraju i z zagranicy¹².

Nadzwyczajną aktywność Profesor przejawiał poza swoją uczelnią i poza krajem. Był członkiem wielu komitetów naukowych i kolegów redakcyjnych: „Rocznika Sławistycznego”, „Slavii Orientalis”, „Etnolingwistyki”. Był członkiem Komitetu Języ-

⁹ W. Chlebda, *Słownik a „dwuoczne postrzeganie świata”*, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, Lublin 1993, s. 195-205.

¹⁰ W. Chlebda, *Biblizmy języka rosyjskiego. Koncepcje opisu leksykograficznego*, [w:] *Biblia w literaturze i folklorze narodów wschodniosłowiańskich*, red. R. Łużny, D. Piwowarska, Kraków 1998, s. 15-33.

¹¹ W. Chlebda, *Typy odpowiedniości przekładowych w dwujęzycznym słowniku skrzydlatych słów*, [w:] *Studia z filologii słowiańskiej ofiarowane profesor Teresie Zofii Orłoś*, red. H. Wróbel, Kraków 2000, s. 69-75.

¹² W. Chlebda, *Język i pamięć: księga jubileuszowa dedykowana Panu Profesorowi Wojciechowi Chlebdzie z okazji 70. Urodzin*, pod red. W. Mokijenki i J. Tarsy, Opole 2020.

koznawstwa PAN (w latach 2015-2019 jego przewodniczącym), był także członkiem Prezydium Komitetu Słowianoznawstwa PAN, członkiem Komisji Frazeologicznej i Komisji Etnolingwistycznej Międzynarodowego Komitetu Słowistów, był wiceprzewodniczącym Rady Naukowej międzynarodowego konwersatorium EUROJOS. Przez dwie kadencje był członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych. Wydaje się, że pełnienie tylu funkcji przerasta jednego człowieka, jednak Profesor Chlebda umiał świetnie łączyć wszystko, co obejmowało jego różnorodną i jakże bogatą działalność. Był w nieustannym ruchu, zadania następowały jedno po drugim, a Profesor ze wszystkim nadążał, nigdy nie zawodził. Wracał z międzynarodowego kongresu, z konferencji naukowej i niemal natychmiast jechał na posiedzenie komisji habilitacyjnej (niekiedy przesiadał się z jednego pociągu na drugi), by po zakończeniu pracy komisji pędzić do Opola na obrony prac magisterskich. Profesor znany był ze swej wnikliwości, życzliwości, punktualności, zatem wiele rad wydziałów zapraszało Go do recenzowania prac doktorskich, opiniowania dorobku naukowego w przewodach habilitacyjnych i profesorskich. Ten zapracowany, obciążony wieloma zadaniami Człowiek, nigdy nie odmawiał. Jako odpowiedzialny naukowiec zawsze brał udział w obronach recenzowanych prac doktorskich i w kolokwium habilitacyjnych, było to dla Profesora oczywiste, nie pozwalał sobie na ograniczenie się do wysłania recenzji. Za swoją powinność i wyraz szacunku dla doktoranta czy habilitanta uważał obecność na obronie, by wysłuchać dyskusji naukowej. Profesor Chlebda ma w swoim dorobku redakcję prac zbiorowych: *Etnolingwistyka a leksykografia*¹³, *Na tropach reproduktów*¹⁴, *Na tropach translatów*¹⁵, *Na tropach korpusów*¹⁶, a także wiele opinii wydawniczych.

Spółeczność akademicka Uniwersytetu Opolskiego miała powody do dumy – Profesor był znany sławistom całego świata. Był ceniony za ogrom inspirujących publikacji o szerokim zakresie tematycznym, za twórczy udział w kongresach oraz konferencjach krajowych i międzynarodowych; wszędzie tam przynosił chlubę swemu Uniwersytetowi. Z dumą środowisko mówiło o zaszczytach, jakich Profesor dostąpił: został wybrany na członka korespondenta PAU, zasiadał w Radzie Języka Polskiego.

Osoby, którym było dane współpracować z Profesorem, podkreślają jego erudycję, wrażliwość, empatię, niezwykłą skromność. Był człowiekiem bardzo taktownym, sprawiedliwym, wyrozumiałym, życzliwym. Wspominał, że poczucie obowiązku wyniósł z domu rodzinnego, że kształtowały Go takie reguły dekalogu rodzinnego, jak po-

¹³ *Etnolingwistyka a leksykografia: tom poświęcony profesorowi Jerzemu Bartmińskiemu*, red. nauk. W. Chlebda [et al.], Opole 2010.

¹⁴ *Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrzawowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole 2010.

¹⁵ *Na tropach translatów. W poszukiwaniu odpowiedników przekładowych*, red. W. Chlebda, Opole 2011.

¹⁶ *Na tropach korpusów. W poszukiwaniu optymalnych zbiorów tekstów*, red. W. Chlebda, Opole 2013.

wściągliwość, oszczędność, pracowitość. Pamiętał credo, którym kierowała się Jego Rodzina: najpierw obowiązek, potem przyjemności.

Profesor całe życie wyznawał wartości demokratyczne. Zabierał głos w sprawach społecznych, był wobec nich nieobojętny, odważnie zajmował stanowisko w różnych kontrowersyjnych kwestiach. W swoim uczelnianym gabinecie umieścił na regale cytaty z Władysława Bartoszewskiego – „Warto być przyzwoitym”. I taki był Profesor Chlebda: przyzwoity, prawy, odważny, szlachetny.

Hobby Profesora była muzyka klasyczna, był nie tylko jej miłośnikiem, ale i wytrawnym znawcą. Rozmowy na temat muzyki przynosiły rozmówcom wielką radość, gdyż Profesor pięknie interpretował utwory, pamiętał wybitnych wykonawców danego dzieła, zwykłym uczestnikom tych rozmów wydawało się, że o muzyce Profesor wie wszystko.

Jego droga naukowa przebiegała harmonijnie, używając leksyki muzycznej, określe ją słowem *legato*, czyli równo, płynnie. Tak właśnie postrzegana była sylwetka Profesora jako osobowość bogata, rozwijająca się coraz pełniej. Bez nadmiernego patosu mogę powiedzieć, że odszedł Gigant, którego inny wielki uczony językoznawca – Profesor Andrzej Bogusławski – nazwał Arcymistrzem lingwistyki.

Halina Bartwicka